Warszawa, 1 czerwca 2020 r.

Radca prawny Marcin Henryk Wawrzyniak

Adwokat niewykonujący zawodu

ul. Wspólna 71 lok. 8

00-687 Warszawa

tel. 696 040 242

**Sz. P. adw. Krzysztof Stępiński**

**Rzecznik Dyscyplinarny**

**Izby Adwokackiej w Warszawie**

al. Ujazdowskie 49

00-536 Warszawa

**WNIOSEK**

**o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego**

**w sprawie naruszenia tajemnicy adwokackiej**

Działając w imieniu własnym, w związku z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. 2019, poz. 1513), wnoszę o przeprowadzenie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokata Romana Giertycha wobec możliwości naruszenia:

1. art. 6 ust. 1 Prawa o adwokaturze oraz § 19 ust. 1 – 4 oraz ust. 7 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu – Kodeksu Etyki Adwokackiej (KEA) – poprzez niedochowanie tajemnicy zawodowej i ujawnienie osobom trzecim uzyskanych od klienta informacji, względnie brak dopilnowania, aby informacji tych nie ujawniły współpracujące z nim osoby;
2. § 6 KEA – poprzez kierowanie się w swoich działaniach interesem innych osób, zamiast interesem klienta;
3. § 8 KEA – poprzez wykonywanie czynności zawodowych z naruszeniem zasady uczciwości.

Ponadto wnoszę o zawiadamianie mnie o wszelkich czynnościach podejmowanych w wyniku wniesienia niniejszego pisma.

**UZASADNIENIE**

Z informacji ujawnionych w dniu 1 czerwca 2020 r. przez Super Express w wydaniu drukowanym oraz elektronicznym w artykule pod tytułem: „Afera z lewymi maseczkami. Instruktor narciarski szukał pomocy u Giertycha” wynika, że w dniu 6 maja 2020 r. do kancelarii adwokackiej adw. Romana Giertycha zgłosił się pan Łukasz G., celem uzyskania u niego pomocy prawnej. Pan Łukasz G. miał zawrzeć z kancelarią mecenasa Giertycha umowę o świadczenie usług prawnych, z tytułu czego kancelaria wystawiła fakturę VAT na kwotę 20.000 zł plus VAT. Jednak już następnego dnia Łukasz G. miał wypowiedzieć pełnomocnictwo adwokatowi Romanowi Giertychowi wskazując: „Proszę o zachowanie tajemnicy przez pana mecenasa oraz wszystkie osoby obecne na spotkaniu w tym pana Wojciecha Cz. I nie przekazywania do publicznych wiadomości treści rozmów i materiałów zdjęciowych i nagrań.” Z treści artykułu wynika, że osobą uczestniczącą w spotkaniu Łukasza G. z adwokatem Romanem Giertychem mógł być Wojciech Czuchnowski, dziennikarz Gazety Wyborczej. W odpowiedzi udzielonej Super Expressowi na pytanie o uczestnictwo w rozmowie z Łukaszem G. w kancelarii mecenasa Giertycha, redaktor Wojciech Czuchnowski miał wskazać: „Ujawnienie takiej informacji byłoby naruszeniem tajemnicy dziennikarskiej. Muszę chronić swoje źródła informacji”.

(źródło: <https://www.se.pl/wiadomosci/polityka/tylko-w-super-expressie-sensacyjne-szczegoly-zakupu-maseczek-bez-certyfikatow-instruktor-narciarski-szukal-pomocy-u-giertycha-aa-W2FZ-2gSw-mWZL.html>).

W okolicznościach sprawy należy mieć na względzie, że w dniu 12 maja 2020 r. „Gazeta Wyborcza” opublikowała tekst autorstwa Wojciecha Czuchnowskiego pt. *„5 mln zł za bezużyteczne maseczki dla znajomego ministra Szumowskiego z nart”*.

(źródło: <https://wyborcza.pl/7,75398,25936849,wyborcza-demaskuje-afere-w-resorcie-zdrowia-5-mln-zl-za-bezwartosciowe.html> ).

Treść artykułu wskazuje, że mógł on zostać oparty o informacje udzielone przez p. Łukasza G. adwokatowi Romanowi Giertychowi podczas spotkania w dniu 6 maja br. w kancelarii tego ostatniego w ramach świadczenia pomocy prawnej. Uprawnienie jest przypuszczenie, że tekst redaktora Wojciecha Czuchnowskiego z dnia 12 maja 2020 r. opierał się na informacjach objętych tajemnicą adwokacką.

Na marginesie warto zauważyć, że nawet gdyby Pan Łukasz G. nie podkreślił, że życzy sobie zachowania poufności, to udzielone przez niego informacje i tak – z mocy samego prawa – były i nadal są objęte tajemnicą adwokacką.

Stosownie do art. 6 ust. 1-3 ustawy Prawo o adwokaturze, adwokat obowiązany jest zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej. Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej nie może być ograniczony w czasie. Adwokata nie można zwolnić od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej co do faktów, o których dowiedział się udzielając pomocy prawnej lub prowadząc sprawę. Ponadto, jak wynika z § 19 ust. 1 KEA, adwokat zobowiązany jest zachować w tajemnicy oraz zabezpieczyć przed ujawnieniem lub niepożądanym wykorzystaniem wszystko, o czym dowiedział się w związku z wykonywaniem obowiązków zawodowych, a obowiązek ten (zgodnie z § 19 ust. 7 KEA) jest nieograniczony w czasie. Warto ponadto zwrócić uwagę, że zgodnie z art. § 19 ust. 4 KEA do przestrzegania tej tajemnicy adwokat ma obowiązek zobowiązać także wszystkich swoich współpracowników.

Zgodnie z przepisami Kodeksu Etyki Adwokackiej, adwokaci zobowiązani są do kierowania się w swoich działaniach interesem klienta (§ 6 KEA), udzielania mu pomocy prawnej według najlepszej woli i wiedzy, z należytą uczciwością, sumiennością i gorliwością (§ 8 KEA).

Przytoczone okoliczności sprawy wskazują, że adw. Roman Giertych mógł naruszyć ciążące na nim obowiązki wynikające z przytoczonych przepisów.

Przyjmując udzielone mu pełnomocnictwo, adw. Roman Giertych dał swojemu klientowi Łukaszowi G. rękojmię, że udzielane przez niego informacje objęte są całkowitą poufnością i wziął na siebie pełną odpowiedzialność za ochronę tych informacji przed ich niepowołanym ujawnieniem. Jeżeli w spotkaniu w kancelarii adwokata Romana Giertycha z Łukaszem G. uczestniczył dziennikarz Wojciech Czuchnowski, względnie inna osoba, to należy przyjąć, w świetle § 19 ust. 4 KEA, że występował on jako współpracownik mecenasa Giertycha. Tym samym mecenas Roman Giertych powinien był zobowiązać Wojciecha Czuchnowskiego (względnie „Wojciecha Cz.”) do przestrzegana obowiązku zachowaniu tajemnicy zawodowej.

Postępowania adw. Romana Giertych – w przypadku potwierdzenia się przytoczonych powyżej okoliczności - nie sposób określić inaczej, jak rażące sprzeniewierzenie się woli klienta i naruszenie zaufania do niego. Okoliczności sprawy mogą bowiem wskazywać, że adw. Roman Giertych nie kierował się wyłącznie interesem swojego klienta – tylko interesem innych osób, zainteresowanych tym, by informacje przekazane w zaufaniu wewnątrz kancelarii adwokackiej i objęte tajemnicą zawodową, zostały udostępnione na zewnątrz. Takie zachowanie byłoby także nie do pogodzenia z zasadą uczciwości. Sprzeniewierzenie się woli i interesowi Klienta, poprzez doprowadzenie do ujawnienia w mediach informacji przekazanych w poufności, stanowi rażące uchybienie uczciwemu wykonywaniu zawodu adwokata.

Mają na względzie powyższe, uzasadnione jest przypuszczenie, że adw. Roman Giertych dopuścił się deliktów dyscyplinarnych wskazanych w *petitum* niniejszego wniosku.

Z tych powodów – wnoszę jak w treści pisma.

Załącznik:

- egzemplarz Super Expressu z dnia 1 czerwca 2020 r.